

Jak realizować zadania 1979

DZISIAJ rano w sali Urzędu Wojewódzkiego rozpoczęły się obrady aktywno partyjno-gospodarczego naszego województwa, poświęcone zadaniom wojewódzkiej organizacji partyjnej w realizacji postanowień XIII Plenum KC PZPR. Bierze w niej udział przedstawiciel Wydziału Organizacyjnego KC PZPR Maciej Rogiński.

W naradzie uczestniczą: członkowie Egzekutywy KW PZPR, pierwszy sekretarz instancji terenowych i komitetów zakładowych partii, prezydenci i naczelnicy miast i gmin, aktywni bratni stronnictw politycznych, czołowy aktywno-gospodarczy przedsiębiorstw gospodarki morskiej, przemysłu, budownictwa, handlu, transportu, rolnictwa i

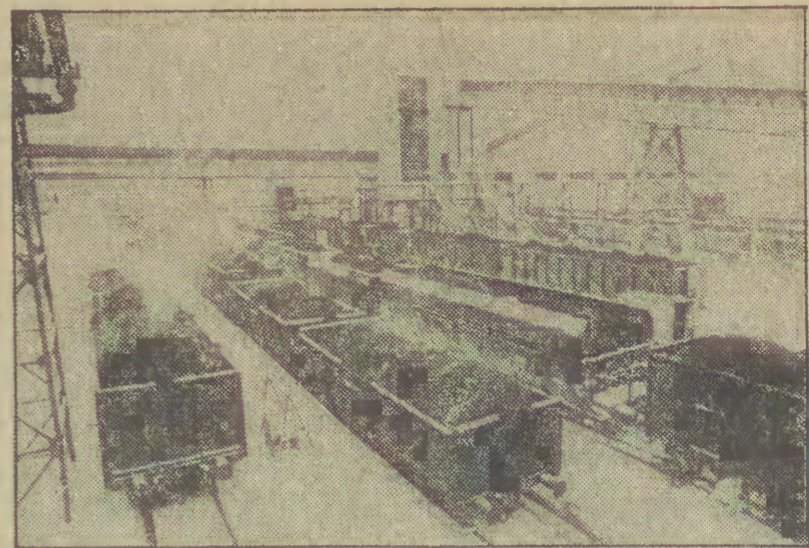
gospodarki żywnościowej oraz nauki i kultury.

I sekretarz KW PZPR Tadeusz Fiszbach, otwierając naradę, podkreślił jej wagę i znaczenie. Obradowi dzisiaj aktywni mają przedstawić swoje opinie, jak wykonać

zadania społeczno-gospodarcze naszego regionu w 1979 r., zastanowić się nad metodami realizacji postanowień ostatniego, XIII Plenum KC PZPR.

(Dokończenie na str. 2)

Węgiel dla kraju i na eksport



Kopalnia „Staszic” w Katowicach wydobyla około tysiąca ton węgla w ciągu doby. Codziennie odchodzi stąd 12-13 pociągów z węglem, przeznaczonym dla kraju i na eksport. Głównym krajowym odbiorcą jest elektrownia „Kozienice”. Około 10 procent węgla transportuje się z kopalni samochodami — głównie do elektrowni w Tychach oraz dla drobnych odbiorców. N/ż: wagony z węglem przygotowane do wysyłki z Kopalni „Staszic”.

CAF - Seko - Telefoto

Czy wrak „Zamościa” będzie podniesiony?

Wczoraj, grono ekspertów z udziałem konsula PRL w Antwerpii Zigmunta Rosiaka przeprowadziło z pokładu motorówki oględziny wraka ms. „Zamość”, leżącego na lewej burcie u brzegu Skaldy. Statek ma rozpruć prawie całą lewą burzę, wszystkie ładownie zalane wodą. W zbiornikach wraka znajduje się 160 ton paliwa ciężkiego i 80 ton oleju napędowego, które wyciekają, tworząc na powierzchni wokół wraku duże plamy ropy.

W najbliższych dniach uda się do Holandii grupa ekspertów PLO i Towarzystwa Ubezpieczeń i Reasekuracji „Warta”, która oceni sytuację i podejmie decyzje dotyczące ubezpieczenia statku i ładunku. Na statek japoński, sprząc katastrofy „Jinoi Maru” został nałożony areszt w celu zabezpieczenia interesów poszkodowanego w kolizji statku PLO.

Dzisiaj do kraju powróci część załogi „Zamościa”.

(w5)

„Anna Broere” na redzie

Uwolniony z mielizny przed pięciu dniami chemikaliowiec holenderski „Anna Broere” kotwiczyci wciągnął na redzie portu gdyńskiego, pozostając pod opieką załogi holownika PRO „Koral”. Statek będzie mógł wejść do portu dopiero po stwierdzeniu jego całkowitej sprawności technicznej - eksploatacyjnej.

W tym celu przybyła do Gdyni i wczoraj pracowała na statku komisja ekspertów towarzystwa klasyfikacyjnego Germanische Lloyd, która musi sprawdzić szczelność kadłuba i zbiorników, działanie systemu przeciwpożarowego itp. Dzisiaj statek zostanie obsadzony przez załogę holenderską. Następnie będzie musiało nastąpić podgrzanie i roztopienie 2400 ton parafiny, znajdującego się w jego zbiornikach. Dopiero wtedy eksperci będą mogli wydać atest stwierdzający szczelność.

Urodzona w „maluchu”

W grudniu ub. r. przyszła na świat Beata Patera, córka Elżbiety i Władzimirza, górnika Kop. „Staszic” w Katowicach. Stała się to w niezwyklej okolicznościach - w samochodzie „Fiat 126p” w drodze gdy panią Elżbietę mąż odwoził do szpitala.

Niecodziennie urodziny wywołały zainteresowanie władz RPA. Również władze radzowskiej RPA, domagając się od własnego kapitału prywatnego wycofania swoich inwestycji w południowej

zbiorników i drożność instalacji wylądunkowej. Dopiero na tej podstawie Urząd Morski zezwolił na wejście „Anny Broere” do rozładunku w porcie gdyńskim.

(w5)

Zimowe uciechy najmłodszych



CAF - Keystone

RPA a szwedzkie związki zawodowe

Nie wie lewica, co czyni prawica

(Korespondencja ze Sztokholmu)

SZWEDZKIE związki zawodowe od wielu lat popierają walkę przeciwko polityce apartheidu w Republice Południowej Afryki, a socjaldemokracja szwedzka wielokrotnie w swoich uchwałach wypowiadała się

za bojkotem gospodarczym rasistowskiego reżimu RPA. Również władze szwedzkie oficjalnie potępiają politykę rasistowskiej RPA, domagając się od własnego kapitału prywatnego wycofania swoich inwestycji w południowej

Afryce i zlikwidowania istniejących tam filii przemysłowych.

Na tym tle osobliwego znaczenia nabierają enuncjacje, jakie ukazały się

(Dokończenie na str. 2)



Na wydziale C-1 Stoczni Gdańskiej im. Lenina Jan Murawski, Józef Zadłowski, Marian Glapa podczas prac na jednostce ND-15.

Zaskakująca dymisja przewodniczącego Rady Regencyjnej

Demonstracje lewicy irańskiej

JEDNYM z czołowych wydarzeń w Iranie było zorganizowanie po raz pierwszy od czasu wybuchu kryzysu w tym kraju demonstracji przedstawicieli lewicy, w tym głównie studentów Demonstracje te — jak informuje AFP — odbyły się na ulicach Teheranu pod hasłami: „Ani z Bogiem, ani przeciwko niemu”. Lewica — jak twierdzą obserwatorzy polityczni — dotąd przesładowana przez reżim szacha — podkreśla, że „nie uwolniła po to się spod dyktatury szacha, aby podporządkować się dyktaturze islamu”. Uczestnicy pochodów pod hasłem „Robotnicy i chłopcy jednoczcie się” wyjaśniali dziennikarzom, że pragną wyrazić protest „przeciwko nietolerancji przywódców religijnych”.

Niemalym zaskoczeniem dla obserwatorów politycznych jest dymisja przewodniczącego irańskiej Rady

(Dokończenie na str. 2)

WIECZÓR WYBRZEŻA

GDĄSK — SOPOT — GDYNIA

Nr 16 (6859) Wtorek, 23 stycznia 1979 r. Cena 1 zł

Jeszcze w tym roku 23 nowe statki

Uniwersalne trampy powiększą flotę PZM

Nasz największy armator, Polska Żegluga Morska w Szczecinie aktualnie dysponuje 115 statkami o nośności 3194 tys. ton ma przewieźć w br. 34 mln ton ładunków tonażem własnym, tj. o 8,1 proc. więcej niż w 1978 roku.

Założono, że armator powinien przewieźć m. in. w 100 procentach importowane przez polski handel

zagraniczny zboże z USA i Kanady i ładunki fosforosodne. Ponadto dzięki nowym statkom budowanym przez stocznie angielskie PZM będzie również przewozić zboże z Francji, eksportowane od wielu lat i od wielu lat wożone transportem obcym. Nowością będzie transport cukru i cementu do portów Afryki północnej i zachodniej, często znajdujących się w sercu dżungli.

To rozszerzenie przewozów funkcjonalnych i wypełnienie zadań przewozowych ładunków polskiego handlu zagranicznego będzie możli-

we dzięki dostawie jeszcze w br. 23 statków budowanych w Wielkiej

(Dokończenie na str. 2)



Dywany z łódzkiego „Dywilanu” są chętnie nabywane zarówno przez odbiorców w kraju jak i za granicą. W br. wyprodukuje się tu 3 220 tys. m kw. dywanów, to jest o 15 proc. więcej niż w ubiegłym roku.

N/ż: kontrola gotowych dywanów — Zofia Matusiak, Józefa Pietrak. CAF - Zbraniecki

Bliski Wschód

* Południowy Liban znów w ogniu * Trudności we wznowieniu dialogu Izrael-Egipt * Zakończenie obrad Palestyńskiej Rady Narodowej

Trzeci dzień z rzędu ciężka artyleria izraelska ostrzeliwała wczoraj miejscowości w południowym Libanie. Według doniesień z tego rejonu, w jednym tylko mieście Nabatija wiele osób zostało zabitych i rannych, a liczne domy legły w gruzach. Setki rodzin zamieszkujących południowy Liban opuszczają w popłochu te tereny w obawie przed dalszym ostrzałem artylerii izraelskiej. Zdaniem naocznych świadków, ostatnie dni były najcięższe dla mieszkańców tych rejonów od czasu inwazji izraelskiej na południowy Liban w marcu ub. roku. Cała prasa libańska zamieszcza na czołowym miejscu reportaż i zdjęcia ze zniszczonych i opuszczonych przez ludność miejscowości południowolibańskich.

cie mówi się w związku z tym z obawą o możliwości nowej agresji izraelskiej, podobnej do agresji z marca ub. roku.

Napięcie utrzymuje się także w Bejrucie. Wczoraj niezłani dotąd sprawy

dokonali zamachu bombowego na jednego z czołowych przywódców palestyńskich, Abu Hasana Salameha, szefa służby bezpieczeństwa Organizacji Wyzwolenia Palestyny i jego czterech

(Dokończenie na str. 2)

Kra na ulicach Hartfordu



Ulewne deszcze i topniejący śnieg spowodowały powódź w stanie Connecticut, zalewając wiele miast. N/ż: potoki wody i skruszonej kry pływają ulicami miasta Hartford. CAF - UPI - Telefoto

Pogoda na jutro

Jak informuje dzienny synoptyk gdańskiego Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej, jutro zachmurzenie będzie duże z możliwością słabego opadu śniegu. Wiatry słabe z kierunków zmiennej.

W KRAJU

10 LAT „OMELU”

Z okazji 10-lecia Zjednoczenia Przemysłu Sprzętu Optycznego i Medycznego „Omel” odbyło się wczoraj w Warszawie okolicznościowe sympozjum poświęcone problemom rozwoju produkcji sprzętu medycznego.

Przybył na nie członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz.

P. Jaroszewicz przekazał pracownikom Zjednoczenia „Omel” w imieniu KC PZPR i I sekretarza — Edwarda Gierka oraz swoim własnym, serdeczne życzenia, pomysłowej realizacji zamierzeń, których rezultaty będą stanowiły ważny wkład w podnoszenie zdrowotności naszego narodu.

POLSKA FLAGA W OAZIE BUNGERA

Za pośrednictwem radzieckiej stacji „Mimiy”, przekazany został do kraju radiowy meldunek o osiągnięciu przez polską wyprawę polarną Oazy Bungera we wschodniej Antarktydzie. 21 bm. uczestnicy ekspedycji kierowanej przez doc. Wojciecha Krzemińskiego z Instytutu Geofizyki PAN wylądowali śmigłowcami w Oazie Bungera i wciągnęli polską flagę na stacji im. Antoniego Dobrowolskiego.

Uruchomienie stacji nastąpiło w przeddzień 20 rocznicy przejęcia tej przez Polskę. Zbudowana w 1956 r. i nosząca na początku nazwę „Oazis”, została przekazana Polsce przez Związek Radziecki 23 stycznia 1959 r. Ze względu na oddalenie od wybrzeża i bardzo trudny dostęp od strony morza była ona wykorzystywana przez naszych uczonych tylko przez krótki okres.

OBROT TOWAROWY POLSKA - CHRL

W Warszawie podpisane zostało wczoraj porozumienie o obrocie towarowym i płatnościach w 1979 r. między Polską a Chińską Republiką Ludową. Zgodnie z porozumieniem Polska dostarczać będzie Chinom m. in. maszyn i urządzeń dla górnictwa węglowego, różne maszyny budowlane, zespoły produkcyjne i silniki Diesla, obrabiarki, maszyny rolnicze, części zamienne do przedmiotów dostarczonych maszyn i urządzeń, wyroby hutnicze oraz farmaceutyki. Z Chin otrzymywać będziemy m. in. metale kolorowe, olej tungowy, olejki eteryczne, surowce chemiczne, ryż, herbatę, orzechy, konserwy owocowo-warzywne, wyroby dziewiarskie z bawełny, tkaniny jedwabne i bawełniane, papierne stolową, artykuły szkolno-papiernicze i inne.

Nasz program 1979

Rozwój polskiego hutnictwa

* 13,5 mln ton wyrobów walcowanych * 20 mln ton stali * 390 tys. ton miedzi

SILNY atak zimy, a w ślad za nim ograniczenia w dostawach energii elektrycznej, paliw oraz niektórych materiałów do produkcji sprawiły, że realizację tegorocznych zadań rozpoczęło hutnictwo, wykorzystując swe zdolności wytwórcze w niespełna 70 proc. Odrobienie powstałych w pierwszym tygodniu stycznia zaległości i utrzymanie dobrego tempa pracy w pozostałych miesiącach roku wymagać będzie od hutników dużego wysiłku, wyjątkowo sprawniej organizacji i elastyczności działania. Od tego zależy będzie wykonanie tegorocznych zadań, na których czło wyświadczy: lepsze zapoznanie kraju w wyrobach hutniczych, dalsze ograniczenie importu, a równocześnie wzrost eksportu wyrobów i zasadnicza poprawa efektywności gospodarowania. Także w tym roku hutnictwo zapewni będzie priorytet dostawom dla budownictwa mieszkaniowego, energetyki, komunikacji i rolnictwa oraz dostawom na rynek wewnętrzny, coraz lepiej dostosowując swą produkcję do potrzeb odbiorców.

Tegoroczny plan przewiduje, że produkcja stali w Polsce osiągnie 20,3 mln ton i będzie o ponad 800 tys. ton większa niż w 1978. Produkcja wyrobów walcowanych ma wynieść 13,5 mln ton, wzrastając o 8,6 proc. W sumie hutnicy mają dostarczyć o 1 mln ton wyrobów walcowanych więcej niż w 1978 r. Dostawy rynkowe zwiększą się o 16 proc. — do 13,4 mld zł (wg wartości). Hutnicy dostarczą na rynek m. in. przeszło 4 mln ton koksu (ponad 1/5 całej tegorocznej produkcji), 350 tys. ton wyrobów walcowanych, a także wyroby jubilerskie, złoto i srebro, do ok. 3 mld zł. Ta dziedzina produkcji, przy której wykorzystuje się przede wszystkim krajowe surowce — srebro, bursztyn i kamienie, rozwija się obecnie w przyspieszonym tempie.

W przemyśle metali nieżelaznych najważniejszym problemem będzie w tym roku zapewnienie takiego wzrostu wydobywa miedzionośnej rudy, który pozwoli zwiększyć produkcję miedzi elektrolitycznej do 390 tys. ton, tj. o ponad 50 tys. ton w porównaniu z ub. r. Zwiększenie

Plenum ZW ZSMP w Gdańsku

Wczoraj w Sali Okrągłej Urzędu Wojewódzkiego odbyło się IV Plenum Zarządu Wojewódzkiego Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej. W plenum, które przebiegało pod hasłem: „O dalszą aktywną i twórczą pracę w pomnożeniu dorobku związku” udział wzięli: sekretarz KW PZPR w Gdańsku Henryk Masłowski, sekretarz ZG ZSMP Andrzej Witkowski, przewodniczący WRZZ Stanisław Beresiewicz, członkowie prezydium Rady Choroągwi ZHP i ZW ZSMP.

Referat programowy wygłosił wiceprzewodniczący ZW ZSMP Roman Smagowski.

Na plenum wybrano nowego przewodniczącego ZW ZSMP Andrzeja Schulza, pełniącego uprzednio funkcję przewodniczącego ZW ZSMP i wiceprzewodniczącego FSZMP. Dotychczasowy przewodniczący ZW ZSMP Sławomir Jakubowski powołany został na sekretarza Rady Głównej FSZMP.

zm

KSR w „Bimecie” Trudne zadania stoją przed zakładem

Bez łożyska nie pojedziesz. Potentatem krajowym w zakresie produkcji łożysk ślizgowych jest gdańska wytwórnia PZL — BIMET. Fabryka zaspokaja potrzeby motoryzacyjne naszego przemysłu, a także eksportuje swoje wyroby do 25 krajów.

Zadania roku ubiegłego wykonano pomyślnie.

O tym, jak zmobilizować się do pomyślnej realizacji planu na rok 1979 dyskutowano wczoraj na Konferencji Samorządu Robotniczego. Wskaźniki są mobilizujące. Przewidują one wykonanie 27 mln łożysk, co oznacza 4,7-proc. wzrost łożysków. W normalnym trybie pracy zakładu program ten nie budziłby obaw. Rzecz jednak w tym, że

PZL — BIMET znajduje się w stadium intensywnej rozbudowy, niezbędnej do uruchomienia nowego asortymentu i technologii w ramach kooperacji z fabryką ciągników „Ursus”.

Wspomniana inwestycja jest opóźniona w porównaniu z założeniami niemal o 2 lata. Fakt ten powoduje szereg zakłóceń w toku produkcji. Stawia m. in. pod znakiem zapytania prawidłowy ruch linii licencyjnych ciągników typu Ferguson.

Slamazarnym wykonawcą inwestycji jest Gdańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego. Pod jego też adresem padło wiele uwag krytycznych, uwzględnionych przy formułowaniu uchwały KSR. Szkoda, że GPBP nie raczyło delegować na konferencję swego przedstawiciela.

Kolejną przeszkodą, jaką załoga PZL — BIMET będzie miała do sforasowania, jest zła zaopatrzenie materiałowe.

Najgorzej wygląda sprawa dostaw przez hutę taśmy stalowej, której dla wykonania zadań potrzebna niebagatelna ilość, około 1000 km.

Wyjście z impasu materiałowego wymagać będzie intensywnego wysiłku ze strony służby zaopatrzenia, a także pomocy na szczeblu zaopatrzenia. Także pod tym adresem KSR skierowała problem uaktywnienia central handlowych, które zawarły kontrakty eksportowe, pokrywające tylko w 15 proc. możliwości PZL-BIMET.

A skoro już mowa o sprzedaży to niepokojącym objawem jest także brak zainteresowania łożyskami ze strony rolnictwa. Zamówienia tego sektora są o 30 proc. mniejsze w porównaniu z rokiem ubiegłym.

Wzmianowane kwestie znalazły swój wyraz w przyjętej jednomyślnie uchwale KSR, która jednocześnie stwierdza, że zadania planu gospodarczego — społecznego na rok 1979 zostaną wykonane.

W Urzędzie Celnym w Szczecinie wszczęto postępowanie karno-skarbowe w związku z ujawnieniem ostatnio kilku prób przemytu przez zagranicznych turystów dzieł sztuki i innych wartościowych przedmiotów. Obwatel Szwecji Oisen K. usiłował niedawno wywieźć z Polski nielegalnie m. in. ikony z XIX w.; ikona próbowała przemyć również mieszkanka RFN Siegried E. Swasty rekord ustanowił jednak ostatnio 28 uczestników wyścigi z jednego z państw skandynawskich, którzy nielegalnie wywozili z Polski przedmioty wartości ponad 0,5 mln zł, m. in. instrumenty muzyczne, narty, koce, futry, czapki, kilimy itp. Nadto w bagażach ich znalezione 27 zabytkowych przedmiotów, m. in. stare cytry i dwa obrazy — jeden z XIX w.

W.I.I.

Udaremniony przemysł

W Urzędzie Celnym w Szczecinie wszczęto postępowanie karno-skarbowe w związku z ujawnieniem ostatnio kilku prób przemytu przez zagranicznych turystów dzieł sztuki i innych wartościowych przedmiotów. Obwatel Szwecji Oisen K. usiłował niedawno wywieźć z Polski nielegalnie m. in. ikony z XIX w.; ikona próbowała przemyć również mieszkanka RFN Siegried E. Swasty rekord ustanowił jednak ostatnio 28 uczestników wyścigi z jednego z państw skandynawskich, którzy nielegalnie wywozili z Polski przedmioty wartości ponad 0,5 mln zł, m. in. instrumenty muzyczne, narty, koce, futry, czapki, kilimy itp. Nadto w bagażach ich znalezione 27 zabytkowych przedmiotów, m. in. stare cytry i dwa obrazy — jeden z XIX w.

RUDOLF HOFFMAN

Wojewódzka narada

(Dokończenie ze str. 1)

Tadeusz Fiszbach, przedstawiając na naradzie referat Egzekutywy KW, powiedział między innymi: „We wszystkich dziedzinach życia dokonujemy przeobrażeń, których celem jest siła Polski i dostąpił być naszego narodu. Front rozwoju społecznego i gospodarczego ma odcinki silniejsze, bardziej rozwinięte, ma jednak także punkty słabsze, miejsca niewralgiczne, wymagające naszej szczególnej uwagi. Jesteśmy świadomi wagi i skali występujących problemów, toteż podejmujemy odpowiednie działania zmierzające do ich rozwiązania. Najważniejsze jest jednak to, że szóstosobny generalny kierunek naszego programu potwierdziło życie, a jego realizacja przyniosła krajowi potencjał gospodarczy, zdolny stworzyć wartości materialne, niezbędne dla jego dalszego rozwoju społeczno - ekonomicznego.”

Po tym wystąpieniu rozpoczęła się dyskusja. A.G.

Nie wie lewica

(Dokończenie ze str. 1)

Ostatnio na łamach szwedzkiej prasy mieszczańskiej. Wynika z nich, że wielkie branżowe centrale związkowe tego kraju — TCO, czyli Centralny Związek Broniowych Pracowników Państwowych i SACOSIR, czyli Centralny Związek Akademików Szwecji, wchodzące w skład centrali szwedzkiej związków zawodowych LO, podporządkowały się reżimowi RPA, a jednocześnie „występują w obronie praw czarnej ludności tego kraju!”

TCO Metall, TCO Komunal i SIF posiadają akcje wartości 40 mln koron w firmach szwedzkich, inwestujących swoje pieniądze w przemyśle RPA. Syndykalistyczny „Arbets-taren”, ujawniający po raz pierwszy te fakty, pisze, że taka podwójna gra wymienionych branżowych central związkowych Szwecji stała się możliwa dzięki temu, że kierownictwo tych central wyraźnie rozpracowało działalność gospodarczą od polityki. W związkach tych nie prowadzi się dyskusji na temat lokowania pieniędzy uzyskanych w postaci składek członkowskich (ok. 4 mld koron w akcjach firm szwedzkich). W rezultacie wymienione związki branżowe lokują swoje kapitały w firmach szwedzkich, prowadzących od wielu lat działalność inwestycyjną i gospodarczą, m. in. na terenie RPA.

Jednocześnie związki te na zewnątrz, a więc w oficjalnych deklaracjach oraz postanowieniach kolejnych kongresów, potępią reżimowski reżim RPA, a jego członkowie biorą udział w zbiórkach pieniędzy na rzecz pomocy materialnej dla czarnej ludności południowej Afryki, walczącej o swe prawa polityczne i społeczne. Wszystko dzieje się więc w myśl znanej przysłowia: „nie wie lewica, co czyni prawica”. Czy aby tak jest na pewno?

RUDOLF HOFFMAN

Bliski Wschód

(Dokończenie ze str. 1)

zależą od jego posunięć politycznych, czy też porozumień z Camp David, lecz tylko od narodu palestyńskiego.

Do najbliższych współpracowników Bomba została podłożona w samochodzie Salameha. Poza Salameha i jego do radcami zginęło również kilku przebiegłych. Palestyńska agencja prasowa WAFA oskarżyła o dokonanie zamachu Izrael i związane z nim siły.

Specjalny wysłannik prezydenta Cartera na Bliski Wschód, Alfred Atherton przedłużył rozmowy w Izraelu, w nadziei — jak pisze korespondentka zachodniej agencji prasowej — że zdoła przełamać trudności i przetrwać się na drodze do wznowienia dialogu egipsko-izraelskiego w sprawie podpisania Traktatu pokojowego między Kairem a Tel-Awivem. Atherton, który wczoraj miał przybyć do Kairu, kontynuował w tym dniu spotkania z politykami izraelskimi, czekając jednocześnie na nowe instrukcje z Waszyngtonu.

W wywiadzie dla amerykańskiego tygodnika „Time”, król Jordanii, Husajn, powiedział, że jeśli prezydent Egipcu, Sadat chce podpisać separatystyczny pokój z Izraelem, jest to jego sprawa, jednakże powinien pamiętać, iż przysłać Zachodniego Brzoza Jordana i Palestynę.

Rada zatwierdziła „program polityczny” jednostki narodowej, uzgodniony w wyniku konsultacji między poszczególnymi organizacjami palestyńskiego ruchu oporu oraz ustaliła kierunki swego działania na najbliższe przyszłość. Uczestnicy obrad zdecydowanie wyopowiedzieli się przeciwko separatystycznym rokowaniom pokojowym i oświadczając, że nie chcą w sprawie przemyślenia Palestyńczykom częściowej autonomii na okupowanych przez Izrael terytoriach. Uchwalony przez Palestyński Rode Narodowy program działania przewiduje również nasilenie walki zbrojnej z okupantem na Zachodnim Brzożu Jordana i w strefie Gozy.

Z powodu rozbieżności między kierownictwem „Al-Fatah” a przywódcami skrajnych odłamów palestyńskiego ruchu oporu — nie zdołano jednakże powołać nowego Komitetu Wykonawczego OWP, pełniącego rolę najwyższej instancji w palestyńskim ruchu oporu i koordynującego działalność wszystkich jego organizacji. W tej sytuacji rada postanowiła, iż 15-osobowy Komitet Wykonawczy będzie pełnił obowiązki w dotychczasowym swym składzie.

(Dokończenie ze str. 1)

Praca wielu kolejowych służb specjalistycznych składa się na to, by po jednym z najbardziej przeciążonych w kraju szlaków komunikacyjnych Medyka — Kraków mogły bezpiecznie kursować pociągi. N/z.: Tadeusz Kukła i Stanisław Jarosz z brygady pociągu sieciowego wymieniają uszkodzony izolator na linii trakcyjnej.

CAF — Łokaj — Telefoto

Ludzie 35-lecia PRL

Profesor Szczepan Pieniążek

W związku z zbliżającym się 35-leciem PRL przypominamy sylwetki ludzi, których nazwiska są niejako hasłem wywołującym awansu i możliwości twórczych jakiego obywateli, których nazwiska nierozłącznie wiążą się z dziejami polskiej gospodarki, nauki i kultury. To oni byli współtwórcami naszego dorobku, z którego korzystamy budując dziś w naszym kraju rozwinięte społeczeństwo socjalistyczne.

Działalność Szczepana A. Pieniążka należy rozpatrywać na tle całokształtu należy nowoczesnego polskiego sadownictwa, które po wojnie trzeba było zorganizować od podstaw. Kiedy powrócił do kraju w kwietniu 1946 pierwszym statkiem pływającym do Gdyni, dysponował zdobytą za granicą wiedzą ogrodniczą, którą z wielkim zapałem przagnął spożytkować.

Został mianowany kierownikiem Katedry Sadownictwa w Warszawskiej SGGW, podejmując dzieło prof. Gajackowskiego, który zginął w powstaniu warszawskim. S. A. Pieniążek w ciągu 1951 roku zorganizował wiodącą obecnie w kraju, znaną także w najbardziej wyspecjalizowanych w tej dziedzinie krajach placówkę naukowo-wydawniczą — Skierniewicki Instytut Sadownictwa. Do tej pory jest jej dyrektorem.

Z jego inicjatywą powstało 13 zakładów doświadczalno-produkcyjnych instytutu w różnych częściach Polski. Spełniają one znaczącą rolę w upowszechnianiu najnowszych zdobyczy nauki. To im w dużej mierze należy zawdzięczać, że produkcja owoców w naszym kraju wrosła czterokrotnie na przestrzeni ostatnich 30 lat — z ok. 463 tys. ton do 1,7 mln ton.

Działalność naukową prof. Pieniążka spotkała się z wielkim uznaniem na całym świecie. W 1962 r. na cztery lata został wybrany przewodniczącym sekcji sadownictwa Międzynarodowego Towarzystwa Nauk Ogrodniczych. Następnie pełnił funkcję wiceprezesa tej organizacji, a od 1970 do 1974 roku — prezesa. Jest zagranicznym członkiem akademii nauk rolniczych w ZSRR, Bułgarii, Francji, NRD.

Skierniewicki Instytut Sadownictwa i Kwaciarnictwa, kierowany przez prof. Pieniążka, w 1974 r. został odznaczony Orderem Sztandaru Pracy I klasy, a w br. jeden z jego zakładów terenowych — w Brzeźnie — Orderem Sztandaru Pracy II klasy. W ub. r. S. Pieniążka uhonorowano Orderem Budownictwa Polski Ludowej. Za opracowanie podstaw naukowych polskiego sadownictwa otrzymał w 1978 r. zespółową nagrodę państwową I stopnia.

Obecnie prof. Szczepan A. Pieniążek pełni także funkcję wiceprezesa PAN, jest także doktorem honoris causa Akademii Rolniczej w Krakowie.

ZDZISŁAW IWANICKI

Do XI Komisariatu MO w Warszawie zaczęły napływać meldunki iż w okolicy jednego z bloków przy ul. Wyszogrodzkiej nieznanymi sprawcami strzelano z wiatrówki do przechodniów. Postreżeni w nocy 10-letnią dziewczynkę oraz kobietę.

Milicja rozpoczęła obserwację bloków nr 12 i 14, gdzie zorganizowano niebezpieczny punkt strzelecki. Po kilku dniach ujęto bezmyślnych „zartowniów” 18-letnich Arkadiusza K. i Jonaszka W. Trzeci z grupy strzelców był ich rówieśnik Wiesław P.

Podjętym przynajmniej do stawianych im zarzutów i wyjaśnili, że strzelali do przechodniów, aby wypróbować nośność wiatrówki, swa celność i zachowanie się postreżonych osób. Wszyscy trzej nie byli dotychczas sądowo przemyślni. Wkrótce rozpocznie się proces sądowy trzech „zartowniów”

PRAWDZIWI SŁUB...

Sprawy o unieważnienie małżeństwa rzadko trafiają na wakandy sądowe. A z takim właśnie wnioskiem wystąpiła mieszkanka wło. Łódzkiego, 21-letnia Agnieszka S.

Nasta bohaterka poznała swojego przyszłego męża mając 17 lat. Wkrótce jej ukochany Waldemar za napał bankowy starym został na 4 lata pozbawienia wolności. Po osiągnięciu pełnoletniości Agnieszka postanowiła zerwać z ukochanym związkiem małżeńskim. Słub odbył się w niedzielnym scenarii, w wierzeniu w P. gdzie Waldemar S. odbywał karę.

Sielanka trwała przez blisko dwa lata, aż pewnego dnia wszystko się skończyło: listy, paczki i odwiedziny. Wkrótce Waldemar S. otrzymał list w którym Agnieszka S. zawiadomiła go o pozwie skierowaniem do sądu o unieważnienie ich małżeństwa. „Poznałam innego mężczyznę. Chcę przeżyć prawdziwą wesołość i miłość, chcę żyć i mieć miłość i wolność jak inne młode dziewczyny. I dlatego nie występuje do sądu o rozwód, tylko staram się o unieważnienie małżeństwa zgodnie z zasadą, która po lacinie brzmi: „matrimonium datum, sed non consumatum” — co oznacza — małżeństwo zawarte, ale nie spełnione”.



Demonstracje

(Dokończenie ze str. 1)

Regencyjnej Sajeda Telhrani, który przybył do Paryża na rozmowy z Chomeinim. W wywiadzie dla agencji France Presse Telhrani oświadczył, że podjął tę decyzję ze względu „na trudności, jakie przeżywa Iran po ostatnich demonstracjach”.

Do Memphis przyjechałem na kilka godzin przed otwarciem obrad konwencji wraz ze sporą grupą podnieconych i obwiezionych znaczkami delegatów ze stanów północno-wschodnich. Wszystkich nas zapewniano telefonicznie, że na

Alaska, która dla odmiany miała zamieszkać po drugiej stronie rzeki...

W hotelu, a właściwie w motelu, do którego dotarłem z 2-godzinnym opóźnieniem, oczekiwała mnie niezbyt miła wiadomość.

Ach, co to był za zjazd

Na konwencji w Memphis

lotnisku oczekiwali będą autobusy. Oczywiście autobusów nie było, a po hotelach zaczęły nas rozwodzić „limuzyny”, którym to słowem w USA określa się nie luksusowe samochody, a małe autobusiki w rodzaju naszych „Nysek”.

„Wczorajem proszę nikomu nie otwierać drzwi — uprzedziła mnie miła paniuszka z portierni. — Pukaćka prostytutka, a jak pan otworzy, wpada ich przyjaciel i rabuje. Jeśli ktoś zapuka, proszę do mnie telefonować. Wysyłę uzbrojonego strażnika...”. To mówiąc, pokazała rozpartego w fotelu mężczyznę, który remu u biodra wisiał ogromny rewolwer.

Sześciu nikt do mnie w nocy nie pukał...

A GDY PRZYBYWA PREZYDENT...

JAK TU USŁYSZEĆ MÓWCĘ?

Do gmachu, w którym obradowała konwencja, dostaliśmy się bez kłopotu. W Stanach właściwie niemal wszędzie wchodzi się bez najmniejszego kłopotu, ale do czasu. W

Uniwersalne trampy

(Dokończenie ze str. 1)

Brytania dla Brytyjsko-Polskiej Spółki Żeglugowej Ltd. Pierwszy z tych statków, uniwersalny masowic o nośności 4400 ton ms. „Bolsławiec” wejdzie do eksploatacji już w pierwszych dniach lutego, a następnie po 2 w każdym miesiącu do końca br.

Głównym zadaniem spółki, w skład której wchodzi Polska Żegluga Morska i brytyjski nacjonalizowany przemysł okrętowy, jest terminowe dostarczenie wspomnianych masowców — 15 o nośności 4,4 tys. ton i 7 — o nośności po 16,5 tys. ton. Te pierwsze otrzymała nazwy: „Bolsławiec”, „Gniezno II”, „Sieradz”, „Wyszów”, „Malbork II”, „Miawa”, „Chorzów”, „Goleniów”, „Łomża”, „Bytom”, „Wieluń”, „Warka”, „Mielec”, „Koszęrzyna” i „Zorzelec”, a drugie wieść „Kopalnia Jastrzębie”, „Kopalnia Sieradz”, „Kopalnia Siemiano wiec”, „Kopalnia Myslowiec”, „Kopalnia Sierza”, „Kopalnia Miechów” i „Kopalnia Gottwald”.

Male uniwersalne masowce całkowicie automatyzowane, m. in. zastąpią „Soldki” w obsłudze „mostu wędlowego” do Danii.

Masowce 16,5 tys. DWT charakteryzują się nalmym zużerowaniem sięgającym zaledwie 28 stop. Będą to jednostki jedynie w tej klasie, które będą mogły wchodzić z pełnymi ładunkami do portu w Szczecinie.

Ważną rolę w tym czasie odegrały kolumny głośnikowe, z tak straszliwym natężeniem, że głowa pęka. W momencie, gdy mówca kończy, rozpoczyna się autentyczny wrzawa. Ustawiona w kacie o najmniej 100-osobowa lokalna orkiestra gra refren piosenki „Powróćmy szczęśliwie dni”. Taki zwyczaj panuje od czasów prezydenta Roosevelta.

Jedynym mówcą, jakiego można jeszcze wysłuchać, jest sam prezydent. Gdy ten przemawia sala całkowicie milknie. Ale natychmiast po przemówieniu powraca do przerywnych zajęć, rozmów, przekrzykiwania się i spacerowania po sali.

„ZAKULISOWA PRACA”

Właściwą pracę wykonuje się zresztą poza salami obrad, w zamkniętych gromach polityków, doradców i ekspertów. Delegatowi przedstawia się gotowe już i przemyślane teksty dokumentów. Obawa, że coś zmieni, coś odrzuci, czemuś się sprzeciwia, jest minimalna. Delegat jest 3 tys. i nie mogą się sami szybko zorganizować. Głoszą zresztą stanami, szefowie delegacji biorą udział w tej „zakulisowej” pracy. Odbywa się to wszystko zresztą sprawnie, z takimi pozorami pełnej demokracji i swobody, że prawie nikt nie narzeka.

Zresztą dlaczego narzekać? Konwencja jest przecież wydarzeniem podniecającym i będzie o czym opowiadać po powrocie do swojego stanu. Nawet jeśli przejmując się treścią takiego czy innego dokumentu. Truskę o to pozostawia się zawodowym politykom.

W Stanach o takiej drzemce mogły być nie może. Zbyt wielki gwar, ruch i rozgardiasz. Z trybuny król przemawia, a przemówienie to wy

STANISŁAW GŁĄBIŃSKI

Bal Prasy 79

sobota, 3 lutego br. sale Grand-Hotelu Sopot. Wybór Królowej Balu, orkiestry.

EXTRA-NIESPODZIANKI, atrakcyjne konkursy, polonez „Jansiek” à la Grand-Hotel.

TYLKO DO CZWARTEKU 25 BM. rezerwujemy karty wstęp! Do zobaczenia na BALU PRASY 1979 w sobotę 3 lutego!

W pierwszych dniach lutego Nowe automaty biletowe staną w Gdańsku i Sopocie

W Kolejowych Zakładach Łączności w Bydgoszczy zakończyło się szkolenie pracowników, którzy odpowiedzialni będą za konserwację i funkcjonowanie nowych automatów biletowych. Jak się przewiduje dwa z nich znajdą się na dworcu w Gdańsku, a jeden w Sopocie już w pierwszych dniach lutego.

Jak nas poinformował dyrektor KZŁ — Zbigniew Jeliński — skonstruowane i zbudowane w Bydgoszczy prototypy przygotowano w trzech wariantach: automat jednorelacyjny, przyjmujący tylko jedną monetę określonej wartości, jednorelacyjny — przyjmujący monetę o wartości od 1 do 20 zł oraz wielorelacyjny — sprzedający bilety do ośmiu stacji w jednym kierunku, lub czterech stacji „tam” i „z powrotem”. Zastąpią one znane nam dobrze mocno już wyeksplotowane automaty, których produkcji zaprzestano już w 1972 roku. Będą one jednak w dalszym ciągu odciążać kasjerów, bowiem dopiero po półrocznej próbie zakłady wyprodukują 10 automatów nowego typu, jako serie informacyjną, a następnie — co roku — wzbogacając będą stan posiadania kolei o 100 sztuk.

Są to ilości niewielkie, ale szczerą bazą, jaką aktualnie dysponują

Kolejowe Zakłady Łączności umożliwiają rozmach produkcji. Inne przyczyny — to niedostatek kadry konstruktorskiej oraz brak pomocy z zewnątrz w rozwoju prac. Stąd właśnie wynika — nie zaliczona dotąd — a nader ważna sprawa automatów, rozmieniających monety. Dyrektor Jeliński stwierdził, że i ten temat nie uchodzi uwadze zakładów, ale z jego rozwiązaniem trzeba będzie poczekać jeszcze kilkanaście miesięcy, a więc do momentu, gdy budowlani przekażą zakładom nowe obiekty.



P. Barbara Rezmier z „klubu siedmiu kolorów” demonstruje wzory haftów kaszubskich uczestniczącemu spotkaniu. Fot. M. Zarecki

Konkurs „Ja i moje miasto”

*** Termin zgłoszeń przedłużony do 27 bm. * Pokaz haftu kaszubskiego * „Warsztaty” literackie**

15 stycznia upłynął termin zgłoszeń do wszystkich konkursów, organizowanych w ramach imprezy z tytułowaną „Ja i moje miasto”. Jej patronami są wydziały: Oświaty i Wychowania oraz Kultury i Sztuki Urzędu Miejskiego w Gdańsku, Towarzystwo Przyjaciół Gdańska i „Wieczór Wybrzeża”. Przypominamy, że w ramach tej imprezy organizowane są: „Turniej wiedzy o Gdańsku”, konkursy — literackie, na audycje radiowe, plastyczne, fotograficzne, na film krótkometrażowy, hafciarski, a także przegląd zespołów artystycznych.

PRZYGOTOWANIA do turnieju już trwają. Swoją akces do udziału w zmaganiach drużyn, wiedzących wszystko o naszym mieście, zgłoszyli dotychczas 32 szkoły. Ponieważ założeniem organizatorów było pozyskanie wszystkich placówek szkolnych — przedłużamy termin zgłoszeń do tego i innych konkursów do 27 stycznia. Zgłoszenia należy nadsyłać pod adresem Pałacu Młodzieży w Gdańsku (ul. Ogarna 59).

Patronat nad poszczególnymi konkursami objęło Koło Młodych przy Związku Literatów Polskich w

Gdańsku, koledzy z redakcji Polskiego Radia, Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie. Właśnie członkinie tego ostatniego spotykają się w zalogowanym przez p. Barbarę Rezmier klubie „Siedmiu kolorów”. Ich pasją jest haft kaszubski; postanowili swoją wiedzę i umiejętności przekazać młodszym. Odkryło się już jedno spotkanie w Pałacu Młodzieży w Gdańsku, na którym hafciarki zademonstrowały swoje rękawy oraz kolorami miniatury. Reprezentowane były wszystkie szkoły haftu kaszubskiego, można się było nawet dopatrzyć prób własnych stylizacji tradycyjnych motywów. Poza tym panie spod znaku „Siedmiu kolorów” przygotowały również specjalne materiały — „ABC hafciarstwa kaszubskiego” — łącznie z próbkami ściągów i wzorów, a nawet zestawami nici do haftowania. Na spotkanie przyszły nie tylko uczennice, ale i nauczycielki z gdańskich szkół, które zgłosiły swój udział w konkursie hafciarskim. Wszystkie panie niezależnie od stopnia zaawansowania w trudnej — wbrew pozorom — sztuce posługiwania się nitką i igłą — były wystawą oczarowane.

Wspomniane już Koło Młodych przy Związku Literatów Polskich w Gdańsku wystąpiło z inicjatywą organizowania spotkań z młodymi adeptami pióra — o charakterze warsztatowym. Próbowano już tego w roku ubiegłym i wyniki jakie osiągnięto, pozwalają sądzić, że ta forma pracy z młodzieżą będzie rozwijana. Pierwsze teoretyczne spotkanie odbędzie się 21 lutego w siedzibie GTPS na ul. Piłnej o godz. 16.30. Swoje utwory i proces ich tworzenia przedstawiają członkowie

Koła Młodych. Będzie też mowa o dziennikarskich formach wypowiedzi. Następne spotkanie — 14 marca.

AI.

Błędne koło informacji

Wiadomo nie od dziś, że prawdziwa i rzetelna informacja jest niezbędna dla lepszej organizacji życia, oszczędności czasu i energii. Czasami jednak informacja funkcjonuje na zasadzie sztuki dla sztuki oraz zaspokojenia mniej lub bardziej wygórowanych ambicji. Czymże innym wytłumaczyć należy takie oto przykłady:

We wszystkich wybrzeżowych gazetach ukazała się notatka o ołertach domów „Centrum”, a w niej, że od 18 stycznia rozpocznie się w Wrzeszczu sprzedaż artykułów sprzedawanych z NRD, m. in. kaszczków dziecięcych na futerko. Jest to, jak wiadomo, artykuł deficytowy i wiele matek o zbyć się udało się do „Neptuna”. Atm okazało się, że sprzedaż butów trwa już od dwóch tygodni i właśnie się kończy...

Do zdobywania informacji służy także telefon. Wystarczy skorzystać z aparatu, by z ust osób najbardziej kompetentnych otrzymać rzetelne wiadomości. Czy rzeczywiście rzetelne? Okazuje się, że to właśnie przez telefon najłatwiej wprowadzić petenta w błąd. Bo jeśli sam nie pójdziesz, nie dotkniesz, nie zobaczysz, to nie ma żadnej szansy zweryfikować uzyskanych danych. Tak zdarzyło się na dworcu PKS, gdzie dyspozytor ruchu udzielił telefonicznie informacji o kursowaniu autobusów PKS. Zachęcono optymistyczną wieścią podroziny udal się oświadczenie na dworzec, gdzie przekonał się, że autobusy — owszem jeżdżą, oprócz... tych wymienionych na bardzo długiej liście, których kursy są zawieszane do odwołania; że biletów nie można nabyć w kasie przedsprzedaży, bo nikt nie wie, czy autobus przyjedzie i pojedzie w następny kurs; że poprzedzającego wyjazd dnia nie można zapoatrzyć się w bilet nawet na te trasy, na której autobusy kursują normalnie.

Oto inny przykład. Jeden z mieszkańców Trójmiasta zainteresowany nabyciem podręcznika dla ucznia klasy pierwszej, z tytułowaną „W szkole na wakacjach” telefonował do kilku

Handlowy ciąg tylko dla najmłodszych

Niewątpliwym udogodnieniem dla mieszkańców Trójmiasta, zainteresowanych kupnem artykułów służących potrzebom dzieci i młodzieży w wieku od niemowlęcia do 15 roku życia, będzie wprowadzona przez WPHW reorganizacja systemu handlu w tej branży.

Nowości polega na organizowaniu w Trójmieście ciągu handlowego, którego zasadniczymi punktami będą cztery duże, nowoczesne sklepy, położone w Gdańsku-Wrzeszczu, Sopocie i Gdyni. Do tych placówek skierowane zostanie 60 proc. masy towarowej z branż dziecięcej konfekcji, dziewiarstwa, bielizny, ubiwa, galanterii i zabawek.

Dość trzeba, że w tym roku asortyment towarowy tej branży ma być zwiększony o 30 proc., przy czym największa poprawa nastąpi w grupie towarów przeznaczonych dla klientów w wieku od 11 do 15 lat. Lepsze zaopatrzenie sklepów zapewni umowa patronacka zawarta przez WPHW ze Zjednoczeniem Producentów Odzieży Dziecięcej.

Pierwszy z powstałych w toku reorganizacji nowych lub zmodernizowanych sklepów jest otwarty niedawno „Puchatek” we Wrzeszczu, a drugi otwarty w ub. wtorek „Tomcio Paluch” w Gdyni.

Zmodernizowany „Tomcio Paluch” zyskał estetyczniejsze i bardziej funkcjonalne wnętrza, a zlikwidowane stoiska z tkaninami i artykułami drogerijnymi pozwoliło na lepsze wyeksponowanie i sprawniejszą sprzedaż towarów pozostałych branż. Izet.

Zakładujemy odnieki

Od redakcji

JEDNA KARTKA NA CAŁY ROK

Stanisław K. poszukuje kalendarza colorocznego, który byłby umieszczony na jednej stronie. „W ubiegłym roku zdobyłem go z trudnością — pisze. — Był wydrukowany w tygodniku. Czy i w tym roku muszę czekać na ukazanie się tego typu kalendarzy w prasie? Uważam, że taki jednostronnicowy kalendarz to dobry sposób oszczędzenia papieru. A w księgarniach są różne kalendarze, przeważnie drogie, natomiast takiego, o jakim chodzi — brak”.

Chyba rzeczywiście będzie Pan musiał „za polować” na kalendarz w jakimś tygodniku, o jakim Panu chodzi, o jaki Panu cho-

dzi, nie jest u nas zbyt popularny. Jest jeszcze jeden sposób: radzimy odwiedzić sklepy „Polski Len”. Co roku ukazują się w sprzedaży serwetki z kalendarzem, o jaki Pan pyta. (RK)

KLIENT PROSI...

Mieszkanka Oruni, pani Regina G., prosi nas gorąco, abymy zainteresowali WSS „Spolem” sprawą zaopatrzenia dwóch sklepów w jej dzielnicy.

W sklepie nr 229 przy ul. Związkowej — skarży się Regina G. — nie można kupić miesięcznych konserw, wędlin itp. artykułów. Natomiast sklep nr 162 przy ul. Jedności Robotniczej, do którego

ma daleko, handluje tego typu towarami i jest w nie nawet bardzo dobrze zaopatrzone.

„Zdaniem Reginy G., nie ma nic prostszego, jak części dostaw ze sklepu 162 przenieść do sklepu 229, ku zadowoleniu jego klientów.

„Pomyśl! podsuwamy WSS „Spolem”. Sprawa może okazać się prosta, jeśli dyrekcja WSS skieruje do personelu sklepu 229 nie do należycie zaopatrzenie. Jeżeli jednak w grę wchodzi warunki lokalowe i zaplecze techniczne sklepu — rzecz, ku zmartwieniu Reginy G. i innych klientów — okaże się niemożliwa do prze prowadzenia. (ker.)

„Echa Wieczoru” Jeszcze o butlach

W grudniu ukazała się na naszych łamach notatka, w której opisywaliśmy doświadczenia jednego z Czytelników, odbiorcy gazu płynnego w butlach. Dostarczycielem tegoż jest Zakład Gazyfikacji Bezprowadowej w Gdyni. Otóż niepokoił Czytelnika, a także i nasz budżet fakt, że na ulicy, gdzie oprócz niego mieszka jeszcze kilku odbiorców butlowanego gazu samochody zakładu pojawiały się tego samego dnia dwa, a nawet trzy razy.

Oto wyjaśnienie Zakładu Gazyfikacji Bezprowadowej: „Zlecenia odbiorców z reżyli realizujemy ngaziatrz po ich zgłoszeniu. Tak więc ustalenie tras jazdy poszczególnych ekip monterkich (samochodów) odbywa się o godz. 16-17 poprzedniego dnia, najpóźniej — do godz. 6.30 rano dnia, w którym wyjeżdżają samochody.

Ponadto istnieje czasami konieczność przeładowania butli z uszkażonych na trasie samochodów na inną, sorawny, zadysonowania dodatkowej dostawy butli, podkrotwanej wrażliwością społeczną. Każde samorząd wykonuje po 2 kursy dziennie i dowozi ponad 50 sztuk

W Rumii obsługujemy ok. 4 tys. odbiorców, do których codziennie butle dowożone są przez 2 do 5 samochodów (a więc 4 do 10 kursów). Samochody garażują i pobierają butle z zakładu w Gdyni, który obsługuje już ponad 87 tysięcy odbiorców, rozwijać codziennie od 2 do 3 tys. butli. Obecnie optymalnego wykorzystania samochodów i ich przebiegu musi być pod uwagę wszystkie te w/w czynniki, o których oczywiście nie wie

nasz odbiorca. Powyższe wpłynęło na całkowite błędne ocenie ekonomiki wykorzystania samochodów — w tym konkretnym przypadku.

Ekonomia wykorzystania transportu, a więc i czasu pracy naszych pracowników jest dla nas sprawą bardzo istotną i planowanie optymalnie uzasadnionych tras jest przedmiotem szczególnej uwagi. Nie oznacza to, że nie istnieją u nas nieprawidłowości, niedostatecznie dobie planowanie tras, a i zwłęk ludzkie błędy”.

Przyznawanie się jakichkolwiek instytucji do zwyczajnych ludzkich błędów jest u nas tak rzadkie, że pozwoliliśmy sobie zacytować Czytelnikom całe wyczerpujące oświadczenie, zakończone tą konkluzją. Przeciwnie również za dobrą monetę twierdzenie, że tzw. robota papierkowa w zakresie obsługi klientów — prawie nie istnieje — dawno została wyleminowana w dziedzinie tam, gdzie to tylko możliwe, a więc nie usarunkują już nie trzeba (co sugerowaliśmy). Mielimy nadzieję, że obojętny prwadek jest rzeczywistym wydarzeniem incydentalnym. AI.

„Złote talerze” dla najlepszych

W siedzibie Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych odbyło się wręczenie nagród przedstawicielom załóg najlepszych stółek pracowniczych województwa gdańskiego, które brały udział w konkursie „Złoty talerz”.

Przypominamy, że organizatorami tego współzawodnictwa byli: Wojewódzka Rada Związków Zawodowych, WSS „Spolem” w Gdańsku i nasza redakcja. Z organizatorami współdziałała także Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna.

Ze 188 stółek pracowniczych, które działy na terenie naszego województwa do finału dotarło dwanaście. Najlepszą spośród nich okazała się stółka przy Zakładach Zmechanizowanego Sprzętu Domowego „Predom-Metrix” w Czestwie kierowana przez Krystynę Rodziewicz. Pochwała należy również czestwskiemu oddziałowi WSS „Spolem” — firmującemu te placówkę. Jemu też podlega stółka, która zdobyła drugie miejsce. Działa ona przy Fabryce Przędzalni Samochodów „Palma”, a kieruje nią Jolanta Siedzińska.

Dwie równorzędne trzecie nagrody zdobyły: stółka nr 15 WSS „Spolem” — przy Urzędzie Wojewódzkim w Gdańsku, kierowana przez Romaną Koczyńskiego i stółka nr 1 Stacji Gdańskiej im. Lenina, „dowodzona” przez Helenę Suchecką. Obie placówki od drugiego miejsca dzieliła zaledwie różnica jednego punktu.

Na spotkaniu wręczono również dyplomy uznania i listy pochwalne przewodniczącemu WRZZ i prezesa WSS „Spolem” stółkom, które zajęły miejsce od V do XII.

Przypominamy, że specjalne nagrody — bony PKO po 500 zł otrzymał również wyłoniony drogą losowania nasi Czytelnicy, którzy nadesłali ankiety konkursowe. A. L.

Portowcy - dzieciom

W związku z feriami zimowymi, Zakładowy Dom Kultury Zarządu Portu w Gdyni przy ul. Polskiej utworzył swoje podwoje dla młodzieży szkół podstawowych. W czasie ferii codziennie od godz. 10-16 organizowane są w ZDK gry, konkursy i zabawy dla młodzieży, zawody sportowe i od dnia 24 bm. turniej szachowy. Przewidziano również wycieczki.

Wszystkie dzieci mające „nie zagospodarowany” czas wolny proszą nas do Zakładowego Domu Kultury przez gdańskich portowców. (wś)



Nadal trwa uprzątnięcie przym śniegu w Trójmieście. Fot. M. Zarecki

Ochotnicze Hufce Pracy dobrze zdają egzamin

Ochotnicze Hufce Pracy na trwałe weszły w krajobraz naszego życia społecznego i gospodarczego. Szczególnie cenną zdobyczą ruchu jest przede wszystkim to, że młodzież pracując dla gospodarki narodowej zdobywa jednocześnie kwalifikacje zawodowe, a chłopcy odbywają dodatkowo przeszkolenie wojskowe. Co roku w całym kraju w hufcach stacjonarnych i dochozących szkoli się i pracuje około 60 tys. junaków, z czego w naszym województwie ponad 2,5 tys. O potrzebach i możliwościach rozwoju Ochotniczych Hufców Pracy w województwie gdańskim radziła na swoim posiedzeniu Wojewódzka Społeczna Rada OHP. W obradach wzięli udział wicewojewoda Adam Langer, wiceprzewodniczący rady.

Nie wszystkie zainteresowane pracą junaków przedsiębiorstwa zdoła-

ły wykonać założenia planu dotyczącego rozwoju hufców w roku ubiegłym. Ich skład osobowy był za mały o 661 osób. Tylko dwa OHP wykonały plan weryfikacji z nadwyżką (w Gdyniskim Przedsiębiorstwie Budownictwa Przemysłowego i Przedsiębiorstwie Budownictwa Rolniczego w Wejherowie).

Plany rozwoju OHP do roku 1985 chociaż są ambitne, to są też i realne. Liczba chłopców w hufcach ma wynieść 3,5 tys. i 2 tys. dziewcząt. Aby to osiągnąć konieczna jest ściślejsza niż dotychczas współpraca z prezydentami i naczelnikami miast-gmin. Szczególnie duże potrzeby w tym zakresie są w gospodarce żywnościowej, komunalnej i mieszkaniowej, przemyśle okrętowym i służbie zdrowia.

Podniesiono też problem czy celowe jest zaliczanie junaków do listy wszystkich zatrudnionych w danym przedsiębiorstwie, czy też traktować ich jako uczniów. Rozstrzygnięcie tej kwestii pozwoliłoby na znaczny rozwój OHP.

Ważną sprawą jest też sytuacja socjalno-bytowa junaków. Konieczne jest zwiększenie ilości baz zakwaterowań (mają je budować zainteresowane zakłady). O poprawie warunków pracy i życia młodych z OHP świadczą też m. in. systematyczny wzrost junackich zarobków.

Istnieje też pilna potrzeba zwiększenia ilości biur pośrednictwa pracy dla młodzieży szkolnej pragnącej spędzić wakacje na własny rachunek.

Ważnym problemem jest udział w two rzeniu i popularyzowanie szlaków prowadzących przez Trójmiejski Park Krajobrazowy. Na wyprawy oraz imprezy na gdańskich wzgórzach często zaprasza mieszkańców Trójmiasta „Wieczór Wybrzeża”.

Nasza gazeta, patronuje bowiem akcji „Morza”, której celem jest popularyzowanie i właściwe wykorzystanie podmiejskich terenów rekreacyjnych.

Wiele uwagi poświęca się również turystyce kwalifikowanej, ustalaniu nowych tras pieszych i kajakowych oraz turystycznemu zagospodarowaniu tych szlaków.

Jak w roku ubiegłym, dziewięć biur obsługi ruchu turystycznego, w tym dwa osiedle — na Przytorze i Zaspie — będzie oferowało wycieczki, wczasy i wyjazdy na ośrodki turystyczne - krajoznawcze. Po jesennych egzaminach przybyło przewodników, co umożliwiło pełną obsługę przyjeżdżających na gdańskie Wybrzeże wycieczek. Przybyło

także organizatorów turystyki szkolnej i zakładów oraz instruktorów i przewodników turystyki kwalifikowanej.

W tym roku w maju na Wybrzeżu spotkać się przedstawiciele 220 oddziałów PTTK z północnej i zachodniej Polski. Kilku dniowa narad-

zawanej — z udziałem działaczy z województwa polskiego północnej.

Rok ten jest także okresem powrotu do organizacji byłych członków. Mogą oni zgłaszać się do najbliższych placówek PTTK. Niezależnie od przerwy w działalności, zalicza się staż od chwili wstąpienia.

Blizszych informacji udzielają oddziały PTTK.

Ostatnio z możliwości rozszerzenia działalności skorzystały w Trójmieście kluby turystyki narciarskiej w Gdańsku, Sopocie i przy Oddziale PTTK Marynarki Wojennej w Gdyni. Złuszczają członkowie ogniw sopockich mogą pod kierunkiem instruktorów ćwiczyć na Łysej Górze. Po południu prowadzona jest tam nauka jazdy przez społecznych działaczy; organizowana jest także zaprawa dla wybierających się na obozy narciarskie. Informacje w tej sprawie można zasztegać w miejscowych oddziałach lub klubach. (Esz.)

Turystyczny start do nowego roku

Blizszych informacji udzielają oddziały PTTK.



Przystań rybacka w Orlowie. Fot. M. Zarecki

Kino-Teatr-Telewizja

DO WYBORU KOLORU



„Dr Niemand” na planie w Zakopanem

Węgierski reżyser Levente Malnay kreję obecnie film według powieści A. Gabora pt. „Dr Niemand”. Akcja filmu rozgrywa się pod koniec I wojny światowej. Główne role odgrywa Małgorzata Braunek i Sándor Oszter.

Na zdjęciu: para głównych bohaterów wraz z reżyserem na planie w Zakopanem.

Fot. CAF

Aktorka malarką i...



Elke Sommer, aktorka filmowa w RFN, która wykazała także talent malarski, teraz próbuje swych sił jako piosenkarka. Na wiosnę ma się ukazać płyta z jej nagraniami.

CAF - Keystone

„Rodzina Połanieckich” i filmy sensacyjne

Twórca filmowej wersji „Chłopów” wg Reymonta — reż. Jan Rybkowski, przeniósł na ekran znany utwór naszej literatury „Rodzinę Połanieckich” Henryka Sienkiewicza. W powieści tej pisarz głosi pochwałę życia rodzinnego jako jednej z najwyższych wartości społeczeństwa egzystencji, czyniąc z czołową bohaterką, a zarazem moralnym wzorcem — kobietę, Serial oparty na „Rodzinie Połanieckich” obejmuje 7 odcinków, zaś autorami scenariusza są Andrzej Mularczyk i Bożena Hlebawicz. W rolach głównych bohaterów występują: Andrzej May, Anna Nehrebecka,

Jan Englert, Anna Milewska, Andrzej Seweryn, Ewa Szukulska, Alicja Jachiewicz, Bronisław Pawlik, Czesław Woltyka i in. Kolejną ekranizacją utworu rodzimej literatury będą „Strachy” wg słownej w latach trzydziestych powieści Marii Ukiniewskiej. Książka ta została sfilmowana w okresie przedwojennym. Jest to utwór o tematyce obyczajowej, ukazujący środowisko artystów baletu. Autorem 6-odcinkowej wersji telewizyjnej jest Stanisław Lenartowicz, który czołowe role powierzył Izabelli Schuetz, Teresie Szmigieliównie, Krzysztofowi Chamcowi, Emilowi Karewiczowi i in. Występują też zespoły baletowe z Warszawy, Poznania, Bytomia i Wrocławia.

Całkowicie odmienny charakter ma „Życie na gorąco” — 9-odcinkowy serial zrealizowany przez Andrzeja Konica wg scenariusza Zbigniewa Saffjana i Andrzeja Szypulskiego. Jest to utwór współczesny, o obfitującej w sensacyjne wydarzenia akcji, której głównym wątkiem jest tropienie przez polskiego dziennikarza międzynarodowego gangu przestępczego. Postać czołowego bohatera odgrywa Leszek Teleszyński.

Również do gatunku sensacyjnego należy „07 zgłoś się” reż. Krzysztofa Szmagiera i Andrzeja Piotrowskiego. Kolejnych 5 odcinków jest kontynuacją emitowanej już na małym ekranie serii, powracając tuż znane postaci grane przez Bronisława Cieślaka i Zdzisława Kozienia.

Wystawa G. Swanson



Przedwojenna gwiazda Hollywoodu 79-letnia Gloria Swanson otworzyła w Londynie pierwszą wystawę swoich rzeźb i obrazów.

N/z: obok portretu swego męża. CAF-Keystone



KTO CHCE — NIECH WIERZY HOROSKOP
NA ŚRODĘ — 24 stycznia
BARAN (21. III — 20. IV) Znajdziesz się w sympatycznym towarzystwie, które będzie chciało poznać Cię bliżej.
BYK (21. IV — 21. V) Nie podejmuj się teraz spraw, które przekraczają Twoje możliwości.
BLIŹNIĘTA (22. V — 21. VI) Potrzebna Ci teraz będzie szczerze w sprawach, które się toczą. Ta droga mażna wszystko wyjaśnić.
RAK (22. VI — 22. VII) Nie przejmuj się osobistymi nieprzyjemnościami, ponieważ przed Tobą jasnej słońce dni.
LEW (23. VII — 22. VIII) Jaką wiadomość otrzymała listownie wprawdzie, ale w radośny nastrój.
PANNY (23. VIII — 22. IX) Uda Ci się coś załatwić, za co będą Ci chwalić.
WAGA (23. IX — 23. X) Ktoś z Twojego otoczenia będzie próbował Cię krytykować, ale potrafisz skutecznie temu się przeciwstawić.
SKORPION (24. X — 22. XI) Nie postępuj teraz lekkomyślnie, bo możesz wszystko popsuć. Nie okazuj też podejrzliwości, ponieważ nie ma ku temu powodów.
STRZELEC (23. XI — 21. XII) Przyda Ci się teraz trochę odprężenia, po którym czeka Cię długi start w ważnej sprawie.
KOCIOROZEC (22. XII — 20. I) Tracisz zderzenie z drugą stroną, ponieważ nie będziesz podzielać Twojego zdania w pewnej sprawie.
WODNIK (21. I — 20. II) W domu będą jakieś drobne nieporozumienia, prawdopodobnie w sprawie wydatków. Każdy będzie miał inne plany.
RYBY (21. II — 20. III) Możesz spokojnie akceptować propozycje bliższej Ci osoby, ponieważ będzie interesująca.

„Wings” reklamuje... misie



Znany angielski zespół „Wings” reklamuje misie. U góry: Denny Laine, Linda i Paul McCartney, na dole: Laurence Juber i Steve Holly. CAF - UPI

Mały Joe z „Bonanzą” producentem

Jeden z bohaterów telewizyjnej „Bonanzą” — Mały Joe, najmłodszy syn rodziny Cartwrightów, Michael Landon nie zrezygnował wprawdzie z zawodu aktora, ale poświęca obecnie najwięcej swego czasu reżyserii i produkcji filmów. Jego dziełem jest serial „Mały domek w perli”, który cieszy się dużym powodzeniem. Michael Landon urodził się przed 42 laty w Nowym Jorku. Otrzymał stypendium sportowemu i pracy komiwojażera, sprzedającego koce. Rola w „Bonanzie” zapewniła mu niezależność finansową. W 1974 roku rozpoczął realizację „Małego domku w perli” i ma nadzieję, że zainteresowanie filmem tak szybko nie wygaśnie. Jego 15-letnia córka Leslie uczy się śpiewu i tańca i ma też zamiar pójść w ślady ojca.

Spotkanie z Lidia w „Drugiej wiosnie”

Radziecki reżyser Władimir Wengierow kończy realizację filmu pt. „Druga wiosna”. Jest to ekranizacja powieści Georgija Markowa, w której główną rolę gra Swietłana Kriuczukowa.

Aktorka ta występowała już w wielu różnorodnych utworach filmowych, m. in. w współczesnym dramacie politycznym „Premia”, w komedii „Nie może być”, w kostiumowej noweli „Poszechońskie stare dzieje”, a niedawno w „Ożenku”. Swietłana Kriuczukowa twierdzi,

że największą satysfakcją sprawiła jej rola w filmie „Druga wiosna”. Jest bowiem inna niż wszystkie poprzednie. Film nie jest komedią, ale dramatem psychologicznym. Akcja filmu toczy się w 1945 roku, w przededniu zwycięstwa nad faszyzmem. Lekarka Lidia Kolcowa, choć dla wszystkich są to dni radosne, nie ma powodów do radości. Dla niej jest to okres bezgranicznej rozpaczy; straciła bowiem męża i syna. Żyje jakby w letargu, oddaje się bez reszty pracy. Nawet spotkania z dawnymi przyjaciółmi męża niczego nie zmieniają. Powolna przemiana zaczyna się jednak z chwilą, kiedy wyzna jej miłość pracujący z nią w szpitalu chirurg.

Rola ta zachwyca Swietłanę Kriuczukową do tego stopnia, że wcieliła się w nią znakomicie. CAF-UPI

Co kto lubi...



Co kto lubi... Skunks, znyba ze swego cennego futra, rzadko chyba bywa trzymanym w domu zamiast „konwencjonalnego” psa czy kota. Okazuje się, że można go nawet wyprowadzać na spacer, jak to robi właśnie nowojorska aktorka Constance Towers (partnerka Yula Brynnera z musicalu „Król i ja”). CAF-UPI

„Czarodziej z Lublina” zostanie sfilmowany

Powieść ubiegłorocznego laureata nagrody Nobla „Czarodziej z Lublina” Isaaca Bashevisa Singera przeniesiona zostanie wkrótce na ekran filmowy. W Berlinie Zachodnim zbudowano już w tym celu specjalne dekoracje, wśród których rozgrywać się będzie osobliwa historia Jaszy, żydowskiego maga i króla złodziei, który decyduje się na zamknięcie w pustelni.

Główną rolę w tym filmie kreować będzie Alan Arkin. Inne role objęli już m. in. Schelley Winters, Louise Fletcher, Valerie Perrine i Lou Jacobi. Film reżyseruje Amerykanin Menham Golan.

Co nowego na ekranie?

„Kobieta pod presją”
oczekujemy jego zwykłych gestów, którymi budował rolę porucznika Columbo, jego wytorę płoszcza, a wreszcie... trupa. Sądzę, że gdyby był to film sensacyjny, chyba niefatowo byłoby przyjąć się tych sugestii, ale na szczęście charakter tej filmowej powieści jest tak odległy od kryminalnego schematu, a rola jaką powierzono Falkowi — brygadziście wespole robotników budowlanych — wymagająca tak bardzo innego rozłożenia akcentów odwzorowanej postaci, że po jakimś czasie staje się nudny; zaczynamy wierzyć w to, że niejaki Nick Longhetti nie ma nic wspólnego z porucznikiem Columbo.



Dzieje się tak zresztą nie tylko dzięki talentowi Petera Falka, ale przede wszystkim wielkiej kreacji partnerującej mu (choć nie trzeba chyba o jej partnerce... Gene Rowlands i znakomitej reżyserii według nie mniej udanego scenarzysty Johna Cassavetesa. Tematem filmu jest kryzys małżeński w spokojnym i, chcieliby się powiedzieć, typowym związku — on pracuje od rana do wieczora, ona zajmuje się domem i wychowaniem trójki dzieci. Cassavetes stara się udowodnić, że ten pozornie idealny schemat może kobietę doprowadzić do rozpaczy, stresów, a nawet szaleństwa. Zresztą szaleństwo nie jest tu metaforą. Kobieta trafia rzeczywiście do lecznicy, chociaż chyba środków wyprowadzenia jej ze stanu depresji należy szukać nie w lecznicy, ale właśnie w domu — tyle że tutaj schematów postępowania nie ma. Małżonkowie muszą znaleźć je sami. Film przyjęła krytyka entuzjastycznie, uznając go za dzieło biorące w obronę „kobietę, zajmującą się domem”, a więc pozornie znajdująca się w sytuacji uprzywilejowanej. Film uzyskał Srebrną Muszlę w San Sebastian oraz nagrodę miasta San Sebastian dla Gene Rowlands. „Szaleństwo — pisze francuski krytyk Brancourt — nie jest niczym innym jak tylko sposobem, w jaki widzą nas inni. „Widzeniem” akceptowanym przez nas, bądź odrzuconym. „Kobieta pod presją” Cassavetesa nagle przestaje akceptować ten narzucony jej przez innych stereotyp małżonki, matki, synowej... Szaleństwo Mabel jest po prostu rodzajem rewolucji...”. Nie pozostaje nic innego, jak zapropionować kobietom zajmującym się domem zaciągnięcie mężów na ten właśnie film... (Sier.)

DZIŚ
Felicy, Tymoteusza
JUTRO
Miloza, Pawło

TEATRY
GDANSK PAŃSTWOWA OPERA I FILHARMONIA BALTYCKA — Student zebrał, g. 14 (szkolne)
TEATR „WYBRZEŻE” — Kraina 105 talentów (bilety ważne z dnia 9 stycznia br.), g. 11
SOPOT TEATR KAMERALNY — Wychowanka (premiera studencka), g. 19
GDYNIA — TEATR MUZYCZNY — Bal w operze (bilety ważne z dn. 18 grudnia 78 r.), g. 19.15
TEATR DRAMATYCZNY — Skok w łódkę — Dom Rzemiśla w Gdyni, g. 19

WYSTAWY
GDANSK RATUSZ STAROJMIEJ SKI, ul. Korzenna — malarstwo J. Osickiego z cyklu „Plastyki Wybrzeża proponują” — w g. 10-15
GALERIA RWA AUT, Długa 67/68 — wyst. prac J. Herdzyszaka z cyklu „Wiosna” — w g. 12-18
ZAKŁADY ARTYSTYCZNE ART, ul. Plebiana 1 — wyst. indywidualna A. Figury — w g. 10-17
ZAKŁADY ARTYSTYCZNE ART, ul. Piwna — Zbiórka wystaw malarstwa — w g. 10-17
KMPIK, Długi Targ 30 — grafika i rysunek M. Barbuscha — w g. 10-21
KMPIK, Długa 35 — 30 lat RWG — zestaw fotogramów — w g. 10-21
SOPOT BWA, Powstańców Warszawy 2-6 — Naczenie kultury; Ireneusz Lesiak — rysunek — w g. 12-18
GDYNIA KMPIK, Świętojańska 68 — malarstwo J. Rakiej z prac prof. Fietkiewicza (kawiarnia klubu pokonkursowych prac dzieci z SP nr 8 w Sopocie — w g. 10-21
BWA, Derdowskiego 11 — malarstwo K. Ostrowskiego — w g. 12-18

MUZEJA
Gdańsk Muzeum Narodowe, ul. Toruńska 1 — w g. 10-18
Centralne Muzeum Morskie, ul. Szeroka — w g. 10-16
Muzeum Historii Miasta Gdańska, ul. Długa — w g. 10-16
Oliwa Pałac Opalów — w g. 9-16
Gdynia Muzeum Oceanograficzne i Akwarium Morskie, al. Złocieńczenia 1 — w g. 11-18
Muzeum Marynarki Wojennej, bulwar Nadmorski — g. 10-16

KINA
GDANSK ŚRODMIEŚCIE LEŃNINGRAD — Nie taki zły (fr) od 1. 15, g. 10, Czarny korsarz, w. 13, g. 12.30, Bilet powrotny (pol) od 1. 15, g. 15, 17.30, 20, KA MERAUNE-ZAK Taksówkarz (USA) od 1. 18, g. 15.45, 18, 20.15, DRUKARZ — Rollercoaster (USA) od 1. 15, g. 16.45, 19, GE-DANIA — Jadzia (pol) archiw. od 1. 12, g. 15.30, Godziny grozy (ang) od 1. 15, g. 17, 19, ORNIA KOSMOS — Halo Sceptrochka (pol) od 1. 15, g. 16, 18, Niewinne (w) od 1. 15, g. 20.
WRSZECZ BAJKA — Colarol rzdobwa Kosmosu (pol) bez ogr. g. 10, 11.30, 13, Bez zniechęlenia (pol) od 1. 18, g. 15, 17.30, 20, ZŁOZ — Terror Merchogodilli (jap) bez ogr. g. 15, 17.15, 20, ZAWISZA — Joseph Andrews (ang) od 1. 15, g. 15, 18, 20.
NOWY PORT — MARYA — Zorro (fr) bez ogr. g. 15.30, Och, jaki pan szalony (ang) od 1. 15, g. 18, 20.
OLIVA DELFIN — Tajemnica dziłkiego szubu (pol) bez ogr. g. 15, Zado (USA) od 1. 15, g. 17, 18.30, 20.
SOPOT BALTYSK — Podróż kota w butach (jap) bez ogr. g. 14, New York, New York (USA) od 1. 15, g. 15, 17.30, 20, POLONIA — Geny depozyt (fr) od 1. 12, g. 13.30, 15.30, Bez zniechęlenia (pol) od 1. 18, g. 17.30, 20.
GDANSK ŚRODMIEŚCIE GOPLANA — New York, New York (USA) od 1. 15, g. 12.30, O jeden metr dalej (ang) od 1. 15, g. 15.30, 19, STUDYJNE ATLANTIC — Godzillla cantra Gigan (jap) od 1. 12, g. 12, Ostatni raz (USA) od 1. 15, g. 16, 18, 20, 22.
OBLIŻE MARYNARZ — Tomek Sawyer (USA) bez ogr. g. 15.30, Miłozna edukacja Walentego (fr) od 1. 15, g. 17.20, 19.30, 21.
CHYLIONA PROMIEN — Pies za buria (radz) bez ogr. g. 15.30, 17.30, 19.30.
ORLOWO NEPTUN — Step (radz) I i II cz. od 1. 12, g. 14.30, Ostatni film o Legii Cudzoziemskiej (USA) od 1. 15, g. 17, 19.
GRABOWE PALA — Trzmiel mu skietorowie (nanam) od 1. 12, g. 15.30, Sedzia Favard zwany szeryfem (fr) od 1. 15, g. 17, 19, 21.
RUMIA AURORA — Co mi zro bisz jak mnie zianiesz (pol) od 1. 15, g. 18, 20, Konik Garbusiek (radz) bez ogr. g. 16, 18, 20.
PRUSZCZ KRASKU — Jak twa miszka szukał cudu (radz) bez ogr. g. 15, Ojciec Chryzosty II (USA) od 1. 15, g. 17.30.
TCZEW WISLA — Święto dzikich zwierząt (fr) bez ogr. g. 16, O jeden metr za dziełem (ang) od 1. 15, g. 18, 20, 22.
WELJHEROWO SWIT — Siracene Judasza (wenez) od 1. 15.
OPRF zastrzega sobie prawo do zmian w repertuarze kin.

PROGRAM II
16.30 — Program dnia
16.35 — Język angielski, kurs podstawowy, lekcja 13
17.05 — Język niemiecki, kurs podstawowy, lekcja 13
17.30 — Dla dzieci — „Krawiec i jego kot”
18.00 — Studio Sport — Sprintem przez Polskę (kolor)
18.30 — Antykwarjat — Dziele chłopskiego hymnu — Program publicystyczny (kolor)
19.00 — Teatr Młodych Form — Julian Tuwim — „Bal w operze”, reż. Stefan Szlachtycz, wykł. Zofia Kucówna, Ewa Zukowska, Zbigniew Zapasiewicz, Zdzisław Wardej, Andrzej Antkowiak, Jerzy Pożarowski (kolor)
19.30 — Dziennik (kolor)
19.55 — Program dnia
16.35 — Język angielski, kurs podstawowy, lekcja 13
17.05 — Język niemiecki, kurs podstawowy, lekcja 13
17.30 — Dla dzieci — „Krawiec i jego kot”
18.00 — Studio Sport — Sprintem przez Polskę (kolor)
18.30 — Antykwarjat — Dziele chłopskiego hymnu — Program publicystyczny (kolor)
19.00 — Teatr Młodych Form — Julian Tuwim — „Bal w operze”, reż. Stefan Szlachtycz, wykł. Zofia Kucówna, Ewa Zukowska, Zbigniew Zapasiewicz, Zdzisław Wardej, Andrzej Antkowiak, Jerzy Pożarowski (kolor)
19.30 — Dziennik (kolor)
19.55 — Program dnia
16.35 — Język angielski, kurs podstawowy, lekcja 13
17.05 — Język niemiecki, kurs podstawowy, lekcja 13
17.30 — Dla dzieci — „Krawiec i jego kot”
18.00 — Studio Sport — Sprintem przez Polskę (kolor)
18.30 — Antykwarjat — Dziele chłopskiego hymnu — Program publicystyczny (kolor)
19.00 — Teatr Młodych Form — Julian Tuwim — „Bal w operze”, reż. Stefan Szlachtycz, wykł. Zofia Kucówna, Ewa Zukowska, Zbigniew Zapasiewicz, Zdzisław Wardej, Andrzej Antkowiak, Jerzy Pożarowski (kolor)
19.30 — Dziennik (kolor)
19.55 — Program dnia
16.35 — Język angielski, kurs podstawowy, lekcja 13
17.05 — Język niemiecki, kurs podstawowy, lekcja 13
17.30 — Dla dzieci — „Krawiec i jego kot”
18.00 — Studio Sport — Sprintem przez Polskę (kolor)
18.30 — Antykwarjat — Dziele chłopskiego hymnu — Program publicystyczny (kolor)
19.00 — Teatr Młodych Form — Julian Tuwim — „Bal w operze”, reż. Stefan Szlachtycz, wykł. Zofia Kucówna, Ewa Zukowska, Zbigniew Zapasiewicz, Zdzisław Wardej, Andrzej Antkowiak, Jerzy Pożarowski (kolor)
19.30 — Dziennik (kolor)
19.55 — Program dnia
16.35 — Język angielski, kurs podstawowy, lekcja 13
17.05 — Język niemiecki, kurs podstawowy, lekcja 13
17.30 — Dla dzieci — „Krawiec i jego kot”
18.00 — Studio Sport — Sprintem przez Polskę (kolor)
18.30 — Antykwarjat — Dziele chłopskiego hymnu — Program publicystyczny (kolor)
19.00 — Teatr Młodych Form — Julian Tuwim — „Bal w operze”, reż. Stefan Szlachtycz, wykł. Zofia Kucówna, Ewa Zukowska, Zbigniew Zapasiewicz, Zdzisław Wardej, Andrzej Antkowiak, Jerzy Pożarowski (kolor)
19.30 — Dziennik (kolor)
19.55 — Program dnia
16.35 — Język angielski, kurs podstawowy, lekcja 13
17.05 — Język niemiecki, kurs podstawowy, lekcja 13
17.30 — Dla dzieci — „Krawiec i jego kot”
18.00 — Studio Sport — Sprintem przez Polskę (kolor)
18.30 — Antykwarjat — Dziele chłopskiego hymnu — Program publicystyczny (kolor)
19.00 — Teatr Młodych Form — Julian Tuwim — „Bal w operze”, reż. Stefan Szlachtycz, wykł. Zofia Kucówna, Ewa Zukowska, Zbigniew Zapasiewicz, Zdzisław Wardej, Andrzej Antkowiak, Jerzy Pożarowski (kolor)
19.30 — Dziennik (kolor)
19.55 — Program dnia
16.35 — Język angielski, kurs podstawowy, lekcja 13
17.05 — Język niemiecki, kurs podstawowy, lekcja 13
17.30 — Dla dzieci — „Krawiec i jego kot”
18.00 — Studio Sport — Sprintem przez Polskę (kolor)
18.30 — Antykwarjat — Dziele chłopskiego hymnu — Program publicystyczny (kolor)
19.00 — Teatr Młodych Form — Julian Tuwim — „Bal w operze”, reż. Stefan Szlachtycz, wykł. Zofia Kucówna, Ewa Zukowska, Zbigniew Zapasiewicz, Zdzisław Wardej, Andrzej Antkowiak, Jerzy Pożarowski (kolor)
19.30 — Dziennik (kolor)
19.55 — Program dnia
16.35 — Język angielski, kurs podstawowy, lekcja 13
17.05 — Język niemiecki, kurs podstawowy, lekcja 13
17.30 — Dla dzieci — „Krawiec i jego kot”
18.00 — Studio Sport — Sprintem przez Polskę (kolor)
18.30 — Antykwarjat — Dziele chłopskiego hymnu — Program publicystyczny (kolor)
19.00 — Teatr Młodych Form — Julian Tuwim — „Bal w operze”, reż. Stefan Szlachtycz, wykł. Zofia Kucówna, Ewa Zukowska, Zbigniew Zapasiewicz, Zdzisław Wardej, Andrzej Antkowiak, Jerzy Pożarowski (kolor)
19.30 — Dziennik (kolor)
19.55 — Program dnia
16.35 — Język angielski, kurs podstawowy, lekcja 13
17.05 — Język niemiecki, kurs podstawowy, lekcja 13
17.30 — Dla dzieci — „Krawiec i jego kot”
18.00 — Studio Sport — Sprintem przez Polskę (kolor)
18.30 — Antykwarjat — Dziele chłopskiego hymnu — Program publicystyczny (kolor)
19.00 — Teatr Młodych Form — Julian Tuwim — „Bal w operze”, reż. Stefan Szlachtycz, wykł. Zofia Kucówna, Ewa Zukowska, Zbigniew Zapasiewicz, Zdzisław Wardej, Andrzej Antkowiak, Jerzy Pożarowski (kolor)
19.30 — Dziennik (kolor)
19.55 — Program dnia
16.35 — Język angielski, kurs podstawowy, lekcja 13
17.05 — Język niemiecki, kurs podstawowy, lekcja 13
17.30 — Dla dzieci — „Krawiec i jego kot”
18.00 — Studio Sport — Sprintem przez Polskę (kolor)
18.30 — Antykwarjat — Dziele chłopskiego hymnu — Program publicystyczny (kolor)
19.00 — Teatr Młodych Form — Julian Tuwim — „Bal w operze”, reż. Stefan Szlachtycz, wykł. Zofia Kucówna, Ewa Zukowska, Zbigniew Zapasiewicz, Zdzisław Wardej, Andrzej Antkowiak, Jerzy Pożarowski (kolor)
19.30 — Dziennik (kolor)
19.55 — Program dnia
16.35 — Język angielski, kurs podstawowy, lekcja 13
17.05 — Język niemiecki, kurs podstawowy, lekcja 13
17.30 — Dla dzieci — „Krawiec i jego kot”
18.00 — Studio Sport — Sprintem przez Polskę (kolor)
18.30 — Antykwarjat — Dziele chłopskiego hymnu — Program publicystyczny (kolor)
19.00 — Teatr Młodych Form — Julian Tuwim — „Bal w operze”, reż. Stefan Szlachtycz, wykł. Zofia Kucówna, Ewa Zukowska, Zbigniew Zapasiewicz, Zdzisław Wardej, Andrzej Antkowiak, Jerzy Pożarowski (kolor)
19.30 — Dziennik (kolor)
19.55 — Program dnia
16.35 — Język angielski, kurs podstawowy, lekcja 13
17.05 — Język niemiecki, kurs podstawowy, lekcja 13
17.30 — Dla dzieci — „Krawiec i jego kot”
18.00 — Studio Sport — Sprintem przez Polskę (kolor)
18.30 — Antykwarjat — Dziele chłopskiego hymnu — Program publicystyczny (kolor)
19.00 — Teatr Młodych Form — Julian Tuwim — „Bal w operze”, reż. Stefan Szlachtycz, wykł. Zofia Kucówna, Ewa Zukowska, Zbigniew Zapasiewicz, Zdzisław Wardej, Andrzej Antkowiak, Jerzy Pożarowski (kolor)
19.30 — Dziennik (kolor)
19.55 — Program dnia
16.35 — Język angielski, kurs podstawowy, lekcja 13
17.05 — Język niemiecki, kurs podstawowy, lekcja 13
17.30 — Dla dzieci — „Krawiec i jego kot”
18.00 — Studio Sport — Sprintem przez Polskę (kolor)
18.30 — Antykwarjat — Dziele chłopskiego hymnu — Program publicystyczny (kolor)
19.00 — Teatr Młodych Form — Julian Tuwim — „Bal w operze”, reż. Stefan Szlachtycz, wykł. Zofia Kucówna, Ewa Zukowska, Zbigniew Zapasiewicz, Zdzisław Wardej, Andrzej Antkowiak, Jerzy Pożarowski (kolor)
19.30 — Dziennik (kolor)
19.55 — Program dnia
16.35 — Język angielski, kurs podstawowy, lekcja 13
17.05 — Język niemiecki, kurs podstawowy, lekcja 13
17.30 — Dla dzieci — „Krawiec i jego kot”
18.00 — Studio Sport — Sprintem przez Polskę (kolor)
18.30 — Antykwarjat — Dziele chłopskiego hymnu — Program publicystyczny (kolor)
19.00 — Teatr Młodych Form — Julian Tuwim — „Bal w operze”, reż. Stefan Szlachtycz, wykł. Zofia Kucówna, Ewa Zukowska, Zbigniew Zapasiewicz, Zdzisław Wardej, Andrzej Antkowiak, Jerzy Pożarowski (kolor)
19.30 — Dziennik (kolor)
19.55 — Program dnia
16.35 — Język angielski, kurs podstawowy, lekcja 13
17.05 — Język niemiecki, kurs podstawowy, lekcja 13
17.30 — Dla dzieci — „Krawiec i jego kot”
18.00 — Studio Sport — Sprintem przez Polskę (kolor)
18.30 — Antykwarjat — Dziele chłopskiego hymnu — Program publicystyczny (kolor)
19.00 — Teatr Młodych Form — Julian Tuwim — „Bal w operze”, reż. Stefan Szlachtycz, wykł. Zofia Kucówna, Ewa Zukowska, Zbigniew Zapasiewicz, Zdzisław Wardej, Andrzej Antkowiak, Jerzy Pożarowski (kolor)
19.30 — Dziennik (kolor)
19.55 — Program dnia
16.35 — Język angielski, kurs podstawowy, lekcja 13
17.05 — Język niemiecki, kurs podstawowy, lekcja 13
17.30 — Dla dzieci — „Krawiec i jego kot”
18.00 — Studio Sport — Sprintem przez Polskę (kolor)
18.30 — Antykwarjat — Dziele chłopskiego hymnu — Program publicystyczny (kolor)
19.00 — Teatr Młodych Form — Julian Tuwim — „Bal w operze”, reż. Stefan Szlachtycz, wykł. Zofia Kucówna, Ewa Zukowska, Zbigniew Zapasiewicz, Zdzisław Wardej, Andrzej Antkowiak, Jerzy Pożarowski (kolor)
19.30 — Dziennik (kolor)
19.55 — Program dnia
16.35 — Język angielski, kurs podstawowy, lekcja 13
17.05 — Język niemiecki, kurs podstawowy, lekcja 13
17.30 — Dla dzieci — „Krawiec i jego kot”
18.00 — Studio Sport — Sprintem przez Polskę (kolor)
18.30 — Antykwarjat — Dziele chłopskiego hymnu — Program publicystyczny (kolor)
19.00 — Teatr Młodych Form — Julian Tuwim — „Bal w operze”, reż. Stefan Szlachtycz, wykł. Zofia Kucówna, Ewa Zukowska, Zbigniew Zapasiewicz, Zdzisław Wardej, Andrzej Antkowiak, Jerzy Pożarowski (kolor)
19.30 — Dziennik (kolor)
19.55 — Program dnia
16.35 — Język angielski, kurs podstawowy, lekcja 13
17.05 — Język niemiecki, kurs podstawowy, lekcja 13
17.30 — Dla dzieci — „Krawiec i jego kot”
18.00 — Studio Sport — Sprintem przez Polskę (kolor)
18.30 — Antykwarjat — Dziele chłopskiego hymnu — Program publicystyczny (kolor)
19.00 — Teatr Młodych Form — Julian Tuwim — „Bal w operze”, reż. Stefan Szlachtycz, wykł. Zofia Kucówna, Ewa Zukowska, Zbigniew Zapasiewicz, Zdzisław Wardej, Andrzej Antkowiak, Jerzy Pożarowski (kolor)
19.30 — Dziennik (kolor)
19.55 — Program dnia
16.35 — Język angielski, kurs podstawowy, lekcja 13
17.05 — Język niemiecki, kurs podstawowy, lekcja 13
17.30 — Dla dzieci — „Krawiec i jego kot”
18.00 — Studio Sport — Sprintem przez Polskę (kolor)
18.30 — Antykwarjat — Dziele chłopskiego hymnu — Program publicystyczny (kolor)
19.00 — Teatr Młodych Form — Julian Tuwim — „Bal w operze”, reż. Stefan Szlachtycz, wykł. Zofia Kucówna, Ewa Zukowska, Zbigniew Zapasiewicz, Zdzisław Wardej, Andrzej Antkowiak, Jerzy Pożarowski (kolor)
19.30 — Dziennik (kolor)
19.55 — Program dnia
16.35 — Język angielski, kurs podstawowy, lekcja 13
17.05 — Język niemiecki, kurs podstawowy, lekcja 13
17.30 — Dla dzieci — „Krawiec i jego kot”
18.00 — Studio Sport — Sprintem przez Polskę (kolor)
18.30 — Antykwarjat — Dziele chłopskiego hymnu — Program publicystyczny (kolor)
19.00 — Teatr Młodych Form — Julian Tuwim — „Bal w operze”, reż. Stefan Szlachtycz, wykł. Zofia Kucówna, Ewa Zukowska, Zbigniew Zapasiewicz, Zdzisław Wardej, Andrzej Antkowiak, Jerzy Pożarowski (kolor)
19.30 — Dziennik (kolor)
19.55 — Program dnia
16.35 — Język angielski, kurs podstawowy, lekcja 13
17.05 — Język niemiecki, kurs podstawowy, lekcja 13
17.30 — Dla dzieci — „Krawiec i jego kot”
18.00 — Studio Sport — Sprintem przez Polskę (kolor)
18.30 — Antykwarjat — Dziele chłopskiego hymnu — Program publicystyczny (kolor)
19.00 — Teatr Młodych Form — Julian Tuwim — „Bal w operze”, reż. Stefan Szlachtycz, wykł. Zofia Kucówna, Ewa Zukowska, Zbigniew Zapasiewicz, Zdzisław Wardej, Andrzej Antkowiak, Jerzy Pożarowski (kolor)
19.30 — Dziennik (kolor)
19.55 — Program dnia
16.35 — Język angielski, kurs podstawowy, lekcja 13
17.05 — Język niemiecki, kurs podstawowy, lekcja 13
17.30 — Dla dzieci — „Krawiec i jego kot”
18.00 — Studio Sport — Sprintem przez Polskę (kolor)
18.30 — Antykwarjat — Dziele chłopskiego hymnu — Program publicystyczny (kolor)
19.00 — Teatr Młodych Form — Julian Tuwim — „Bal w operze”, reż. Stefan Szlachtycz, wykł. Zofia Kucówna, Ewa Zukowska, Zbigniew Zapasiewicz, Zdzisław Wardej, Andrzej Antkowiak, Jerzy Pożarowski (kolor)
19.30 — Dziennik (kolor)
19.55 — Program dnia
16.35 — Język angielski, kurs podstawowy, lekcja 13
17.05 — Język niemiecki, kurs podstawowy, lekcja 13
17.30 — Dla dzieci — „Krawiec i jego kot”
18.00 — Studio Sport — Sprintem przez Polskę (kolor)
18.30 — Antykwarjat — Dziele chłopskiego hymnu — Program publicystyczny (kolor)
19.00 — Teatr Młodych Form — Julian Tuwim — „Bal w operze”, reż. Stefan Szlachtycz, wykł. Zofia Kucówna, Ewa Zukowska, Zbigniew Zapasiewicz, Zdzisław Wardej, Andrzej Antkowiak, Jerzy Pożarowski (kolor)
19.30 — Dziennik (kolor)
19.55 — Program dnia
16.35 — Język angielski, kurs podstawowy, lekcja 13
17.05 — Język niemiecki, kurs podstawowy, lekcja 13
17.30 — Dla dzieci — „Krawiec i jego kot”
18.00 — Studio Sport — Sprintem przez Polskę (kolor)
18.30 — Antykwarjat — Dziele chłopskiego hymnu — Program publicystyczny (kolor)
19.00 — Teatr Młodych Form — Julian Tuwim — „Bal w operze”, reż. Stefan Szlachtycz, wykł. Zofia Kucówna, Ewa Zukowska, Zbigniew Zapasiewicz, Zdzisław Wardej, Andrzej Antk